

Sygn. akt: II AKa 20/04

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2004 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Bożena Brewczyńska (spr.)
Sędziowie	SSA Stanisław Raszka SSA Jan Dybek
Protokolant	Izabela Rybok

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Małgorzaty Siemińskiej

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2004 r. sprawy

z wniosku **L. F.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej z dnia 17 listopada 2003 r.

sygn. akt. III Ko 109/03

1/ utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

2/ zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. S. – Kancelaria Adwokacka w B. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych za sporządzenie apelacji;

3/ kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

II AKa 20/04

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Bielsku - Białej wyrokiem z dnia 17 listopada 2003r. oddalił wniosek o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia za bezzasadne aresztowanie w okresie od czerwca 1946r. do 30 stycznia 1947r. wnioskodawcy L. F.. Kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżając wyrok w całości i zarzucając błędną ocenę okoliczności faktycznych oraz dokonanie ustaleń sprzecznie z doświadczeniem życiowym.

W konkluzji wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, a to celem uzupełnienia postępowania przez ustalenie okoliczności mających wpływ na określenie wysokości należnego odszkodowania oraz zadośćuczynienia

i wydanie orzeczenia uwzględniającego żądanie wniosku. Nadto wniósł o nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia poprzez przyjęcie, że szczególny charakter sprawy i występująca

w niej złożoność zarówno stanu faktycznego jak i prawnego, a także okoliczności podmiotowe wnioskodawcy, pozwalają na ustalenie iż składając wniosek nie przekroczył on terminu określonego w treści przepisu art. 555 kpk.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd orzekający w sposób poprawny i wnikliwy przeanalizował obydwie jawiące się w sprawie podstawy prawne, które mogły by leć u podstaw zasądzenia na rzecz wnioskodawcy odszkodowania. Trafnie też uznał iż ostatecznie żadna z tych podstaw nie może zrodzić korzystnego dla wnioskodawcy rozstrzygnięcia.

Przyznana i oczywista w nin. sprawie okoliczność iż wnioskodawca L. F. nie prowadził żadnej działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego wyklucza możliwość skutecznego dochodzenia przez niego odszkodowania na podstawie ustawy

o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa polskiego. Warunkiem sine qua non dochodzenia odszkodowania jest bowiem w tym wypadku ustalenie faktu działalności niepodległościowej represjonowanego oraz jego represjonowanie w związku lub z powodu takiej działalności. Skoro zatem wnioskodawca nie prowadził żadnych działań na rzecz niepodległości Polski

oczywistym jest iż w oparciu o powyższą ustawę nie może domagać się odszkodowania i zadośćuczynienia.

Słusznie zatem w tej sytuacji sąd orzekający dokonał rozważań w kierunku ustalenia czy podstawę zasądzenia ew. odszkodowania mogłyby stanowić przepisy ogólne zamieszczone

w rozdziale 58 Kodeksu Postępowania Karnego. Przepis art. 552 § 4 kpk przewiduje bowiem prawo do odszkodowania należnego za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie Takim też aresztowaniem bezspornie było aresztowanie wnioskodawcy L. F. w latach 1946 - 1947 przez organy Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Pomimo jednak tego, treść przepisu art. 555 kpk, jak trafnie przyjął to sąd orzekający stoi na przeszkodzie zasądzeniu na rzecz wnioskodawcy żadanego odszkodowania.

W przepisie art. 555kpk ustawodawca wprowadził bowiem termin przedawnienia dochodzenia roszczeń z tytułu niesłusznego tymczasowego aresztowania stanowiąc iż roszczenia przedawniają się po upływie roku - od daty zwolnienia w wypadku bezprawnego zatrzymania lub w wypadku tymczasowego aresztowania od daty uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie. Zważywszy iż termin przedawnienia z art. 555 kpk, to termin przedawnienia o jakim stanowi art. 117§ 1 kc - jego upływ mimo iż roszczenie nie wygasa, powoduje niemożność skutecznego dochodzenia roszczenia w sytuacji gdy zarzut taki zostaje podniesiony. Sąd musi zarzut ten uwzględnić, chyba że uzna, iż jego zgłoszenie w okolicznościach konkretnej sprawy stanowiło nadużycie prawa /vide OSNKW 2000/7-8/73 OSNKW 1997/3-4/18 OSNKW 1996/5-6/30/.

W rozpoznawanej sprawie zarzut przedawnienia został przez prokuratora podniesiony, a wobec braku wyjątkowych czy szczególnych okoliczności usprawiedliwiających niedotrzymanie po roku 1990 - 1991 przez żądającego odszkodowania terminu rocznego, brak podstaw do przyjęcia iż podniesienie zarzutu przedawnienia jest nadużyciem prawa i pozostaje w sprzeczności z zasadami wyrażonymi w art. 5 kc.

Oczywistym jest iż do roku 1990 - 1991 wnioskodawca nie mógł z uwagi na sytuację społeczno - polityczną dochodzić swoich roszczeń, lecz po roku 1990 nie miał już ku temu przeszkód, a od momentu uchwalenia w 1991 r. tzw. ustawy lutowej woła Państwa Polskiego zmierzająca do naprawienia krzywd wyrządzonych obywatelom była jednoznaczna

i niesporna. Pomimo tego wnioskodawca nie wystąpił w tym czasie ze swoimi żądaniami. Nie wystąpił też z takim żądaniem już bezpośrednio po zgromadzeniu pełnej dokumentacji archiwalnej, którą jak wynika to z akt sprawy uzyskał w roku 1996. Wnioskodawca bezspornie świadom był iż zmieniona sytuacja polityczna w kraju otwierała mu drogę do dochodzenia roszczeń za szkody ze strony organów bezpieczeństwa publicznego,

a dowodzą tego m.in. podjęte przez niego starania o uzyskanie uprawnień kombatanckich i wyczerpanie w tym zakresie całej możliwej drogi prawnej. Nie można zatem zasadnie wywodzić by wiek, czy jakieś inne szczególne okoliczności usprawiedliwiały nie dochowanie przez wnioskodawcę terminu przedawnienia i nie podjęcie w stosownym czasie starań o uzyskanie odszkodowania opartego na przepisach kpk. W tej sytuacji podniesienie przez prokuratora zarzutu przedawnienia nie może z kolei być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Brak zatem wyjątkowych okoliczności usprawiedliwiających upływ ustawowego terminu musi powodować w tej sytuacji oddalenie wniosku o odszkodowanie.

Wywody zawarte w złożonej przez pełnomocnika apelacji nie mają oparcia w obowiązujących przepisach prawa i z tego względu apelacja ta nie może zostać uwzględniona. Sam fakt sporządzenia natomiast apelacji uzasadnił przyznanie pełnomocnikowi za dokonanie tej czynności wynagrodzenia zgodnie z ustawą o kosztach za czynności adwokackie. Z tych względów orzeczono jak w wyroku.